

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 16 Czerwca r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petrozawodzki dnia 30 maja.

O wzniesieniu i odkryciu pomnika w Bogu spoczywającemu CESARZOWI PIOTROWI I, w Ładeynem-Polu.

Ołonecki Cywilny Gubernator, Rzec. Radzca Stanu i Kawaler, Alexander syn Jana Jakowlew, zwiedzając w roku 1829 powierzoną mu Ołonecką gubernią, odkrył w mieście Ładeynem polu opustoszałe miejsce, z którym połączone jest drogie dla Rossyan, szczególnie zaś dla mieszkańców tego kraju wspomnienie, o spoczywającym w Bogu CESARZU PIETRZE WIELKIM. Na tém miejscu był niegdyś pałac Jego, z przyczyny częstego, a niekiedy długiego bawienia tego MONARCHY, dla oglądania warstwu okrętowego i budujących się na nim pierwszych naszych statków wojennych. JW. Gubernator, pragnąc oznaczyć ślady nieśmiertelnego MONARCHY i dobroczyńcy Ołoneckiej prowincyi, która mocą Jego woli przemienioną została z dzikiego w zaludnioną i cywilizowaną, zaprojektował Sankt Petersburgskiemu kupieckiemu synowi Michałowi Safronowu, wzniesić na tém miejscu pomnik własnym kosztem. P. Safronow przystał na to wezwanie.

Po ułożeniu projektu tego pomnika, i z rozwiązaniem, które nastąpiło, wedle postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Na y w y ł e y zatwierdzonego dnia 25 listopada 1830 r. i dnia 31 marca 1831 roku o dozwoleniu Safronowu wzniesić pomnik CESARZOWI PIOTROWI I, w kształcie piramidy z żelaza, na tém miejscu, gdzie był pałac MONARCHY. Pomnik z przyczyny śmierci kupieckiego syna Michała Safronowa, wzniesiony został przez jego oycę, Sankt Petersburgskiego zgłęd gildy kupca Mirona Safronowa własnym jego kosztem. Ma on wysokości 23 sążni, naprowadzony szarym kolorem, na którym wznosi się wyłożony Orzeł, zrobiony wedle rysunku, znajdującego się na rublach PIOTRA WIELKIEGO; na płaszczyznach od zachodniej strony wyobrażony złożony, wypukły portret CESARZA PIOTRA I, i na teyże stronie na piedestale zrobiony po złożonych literami następujący napis: „Na tém miejscu, gdzie niegdyś był pałac CESARZA PIOTRA I, niech znamienuje ślady WIELKIEGO, ten skromny, prostą gorliwością wzniesiony pomnik, staraniem Sankt-Petersburskiego zgłęd gildy kupca Michała Safronowa. „W około pomnika znajduje się 12 żelaza odlanych tumb z kulami i łańcuchami. Pomnik ten, nie tylko służy do szczególnej ozdoby miasta, lecz i miły przedstawia widok dla jadących traktem z Archangelska lub po spławnej rzece Swirze, z której zdaleka on jest widzialny.

Dnia 23 maja t. r. w obecności JW. Ołoneckiego Cywilnego Gubernatora i wielu Cywilnych Urzędników, przy licznie zgromadzeniu obojczy pćci mieszkańców miasta i innych ludzi, przybyłych tu z uroczystości, dwoma dniami przedtem obchodzonej w Alexandro-Swirskim klasztorze, odprawił w cerkwi parafijalnej SS. Apostołów Piotra i Pawła Archimandryta tego klasztoru Warsońszus sobornie przed Liturgią świętą panichidę, za spoczywającego w Bogu CESARZA PIOTRA I. Po odprawionej zaś Liturgii, z processyą postępowali wszyscy do miejsca pomnika, który, za zbliżeniem się orszaku, w mgnieniu oka, odsłonięty został z pokrycia. Przed nim odprawiono nabożeństwo z poświęceniem wodą, przy ukończeniu którego miał Archimandryta stosowną do okoliczności mowę, i odśpiewano długie lata CESA-

RZOWI NIKOŁAJOWI PAWEŁOWICZOWI i całemu NARAJAŚNIEJSZEMU domowi, a błogosławionej pamięci NATJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI PIOTROWI I, wieczne odpocznienie. Podczas tego obrzędu Ładeynopolska Inwalidna komenda stała naokoło pomnika w postawie jak na modlitwę; wszyscy zaś obecni rozmaitych stanów, z głębi serca, w pełnej uszanowania cichości, przesyłali modły do Wszechwładnego Pana. Po ukończeniu nabożeństwa, Duchowieństwo z processyą wróciło takimże porządkiem do cerkwi.

Po zupełnem ukończeniu nabożeństwa byli JW. Cywilny Ołonecki Gubernator, Duchowieństwo, rozmaici Urzędnicy i poczetni brańdanie, przez kupca Mirona Rodionowicza Safronowa, zaproszeni na obiad. Podczas obiadu Gubernator, podniósłszy się z miejsca, wznosił toast: „Zdrowie JEHO CESARSKIEJ MOŚCI i całego NARAJAŚNIEJSZEGO Domu.” Zgromadzony zaś w około domu powszechnym uczuciem, wierności dla MONARCHY i radością z powodu tey uroczystości w mieście lud w tey chwili wznosił huczne Ura! Ukontentowanie samych biesiadujących było nie do opisania. Potem wznoszone były toasty za zdrowie Przewielebnego Ignacego, Biskupa Ołoneckiego i Petrozawodzkiego, JW. Ołoneckiego Cywilnego Gubernatora, wszystkich obecnych gości i twórcy pomnika, gospodarza biesiady. Wieczorem pomnik był illuminowany. (Gaz. St. Ptb.)

Warszawa dnia 17 czerwca.

JW. Jenerał, Hrabia Sierogonow, Dyrektor Główny, Prezydujący w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskiem, z małżonką, wyjechał na kilkanaście tygodni do wód zagranicznych; zastępuje go JW. Radca Stanu Woyda.

Wrócił z Rosyi Szef Sztabu Głównego czynnej Armii, Jenerał Adjutant JO. Xiążę Gorcezkaw. Przybył oraz z Gubernii Wileńskiej, Par Francyi Oktawian Choiseul-Gouffier.

— Dnia 19 —

Dnia wczorayszego przybył z Petersburga do tutejszej stolicy, Hrabia Fredro, Marszałek Dworu J. C. Mości.

— Dnia 20 —

Dnia onegdajszego rozstał się z tym światem JW. Jakób Kubicki, Intendent Jeneralny Budowli Królewskiej, Kawaler orderu S. Stanisława 2giej klasy, Członek towarzystw uczonych.

— Jarmark tutejszy na wełnę dziś się rozpoczął. Bióro Deputacyi Jarmarcznej umieszczone w domu Pojezuickim na rogu Starego Miasta i ulicy Jezuickiej. (Gaz. War.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 4 czerwca.

Królewsko-Francuzki kurjer gabinetowy Mauni, przybył tu dnia 29 maja z Konstantynopola, i tego jeszcze dnia udał się znowu do Semlina, zaś Adjutant Francuzkiego poselstwa La Cour do Paryża. Kurjer gabinetowy Angielski Latchford przybył tu dnia 30 maja z Londynu, i udał się zaraz w podróż do Konstantynopola. Belgijski Sekretarz poselstwa Hrabia Lalain odjechał dnia 29 do Pesth. Hollenderski Jenerał i Pełnomocnik przy Kommissyi wojskowej zgromadzenia Związku, Baron Tengnagel udał się dnia 30 do Presburga, zkąd dnia 31 powrócił. (z Gaz. War.)

PRUSY.

Berlin dnia 9 czerwca.

Wieść, że Bawaryja, od czasu wystąpienia czyli innego przeznaczenia Ministra Skarbu P. Mieg, powzięła inne zamiary we względzie złączenia się z Pruskim związkiem celnym: ciągle jeszcze bywa powtarzana. Wiadomy jest dobrze, znakomity mąż, który, jako otwarty przeciwnik nowo przyjęć się mającego systemu celnego, był przeciwny Panu Mieg, któremu mianowicie, ze względu na interessa kraju sąsiedniego Bawaryi, udało się, daleko już zaszczytne układy, chociaż nie cofnąć, ale przynajmniej wstrzymać. Poselstwo Pana Binder w ścisłym z temi interessami jest związku. To wstrzymanie, wykazujące się przez głębokie milczenie, zachowywane w tym przedmiocie, nastąpiło także i względem Królestwa Saskiego.

— Dnia 15 —

Dziś Xiążę Lubecki wyjechał do Warszawy. (Gaz. War.)

Kolonia d. 6 czerwca.

W Koblenz wydano następujące uwiadomienie: "Znowu przytrafiły się wypadki, iż żołnierze, przez namowy obcych emisariuszów i innych bezsumiennych ludzi, w swej wierności względem Króla i oyczyzny, dali się zachwiał, i do zbiegostwa ku zachodnim granicom nakłonić. Każdemu, nawet już zepsutego umyłu człowiekowi, musi przecie być jasno i wiadomo, iż żołnierz, przez podobne złamanie przysięgi, pozbawia się na zawsze, nie tylko wewnętrznej spokojności, lecz także na całe swoje życie robi się nieszczęśliwym. — Ludzie, trudniący się tem haniebnym rzemiosłem fałszywego werbunku, są zawsze płatniemi narzędziami obcych rewolucyjnych fanatyków, których zepsute zasady, już teraz prawie od trzech lat oceniać mieliśmy sposobność. Nie są oni w stanie, dopełnić swoich obietnic, ponieważ zasady, istniejące w sąsiednich nam krajach, nie zgadzają się wcale z wyobrażeniami tych fanatyków, a zbałamucony i oszukany żołnierz, nie może się czego innego spodziewać, jak, zamiast dobrego przyjęcia, jakie mu przedstawiają, jedynie tylko, z głodem i niedostatkiem połączonego mizernego życia, włości, lub wysłania go do Algieru, jak to okazują śledztwa przedsięwzięte z powracających zbiegów. — Wielu podobnie uwiędzionych, raczy postanowili powrócić dobrowolnie, i poddać się prawemu ukaraniu, niżeli tak nędzne, hańbą i niedostatkiem obciążone życie, za granicą prowadzić. — Natomiast zaś wiernie myślący Pruski żołnierz, oprócz najsłodszej postępowania, po wysłużeniu trzechletniego swego powołania, może się z pewnością spodziewać powrotu na łono swej rodziny. — Aby tym zbrodnictwem zabiegom obcych emisariuszów zapobiedz, i takowych oddać należytemu ukaraniu, a tem samem, uchronić nieświadomych ludzi od nieszczęścia, życzyłyby należało, aby tak złośliwych zwodziecili, pochwyciwszy na świeżym uczynku, natychmiast dostawili władzom. Wzywa się więc oficerów i żołnierzy, osobliwie zaś rozstawionych po prowincyi oficerów, obwodowych feldwebłów milicyi krajowej i wszystkich landwerów, aby na takowych emisariuszów bacznie zwracali oko, szczególnie na tych, którzy zwykli pomiędzy żołnierzy rozdawać zagorzałe pisemka, lub tychże uводить do złamania przysięgi wierności; aby takowych nie zwłocznie aresztowali, i do najbliższej władzy pod ścisłą strażą dostawiali. Oprócz chwalebego przekonania, w wykonaniu swojego obowiązku, otrzyma każdy żołnierz, czyli mieszkaniec, odznaczający się podobnem doniesieniem lub aresztowaniem, przyzwoitą i hojną nagrodę. — W Koblenz d. 23 maja 1833 r. — (podpisano) Dowódca Jenerał Borstell. (Gaz. Codz. War.)

NIEMCY.

Monachium d. 31 maja.

O rozruchach, jakie zaszły dnia 27 maja w Neusztadzie, w Reńskim okręgu, tutejsza gazeta zawiera następujące szczegóły:

„Partya rewolucyjna, która chciała i w tym

roku obchodzić w Hambachu uroczystość, zupełnie podobną przeszłorocznej, surowemi i roztropnemi środkami Rządu, przymuszona była odstąpić swego planu; z resztą naczelnicy jej chcieli przynajmniej jakiegokolwiek zawichrzeniem i oporem prawej władzy oznaczyć dzień pomieniony. W tym celu, zapewne, zaproszeni byli do Neysztadu studenci, którzy przyjechali tu dnia 26 wieczorem z Heidelberga, (i mieli przy sobie pasporta na dwutygodniową podróż po Reńskim okręgu), i w tymże celu przybyli tu dnia 26 i 27 maja, z wielu mieysc okręgu znajomi liberałści fanatycy, którzy wszyscy potem zebrali się na górze Hambachskiej. Postawiona tam wcześniej kompania piechoty była przyczyną, że obecni do samego wieczora bawili się spokojnie i regularnie; lecz potem buntownicy zaczęli rozegrzewać umysły winem, którego kilka beczek przywieziono na górę, wbrew przeciw zakazowi Rządu. Dały się słyszeć rewolucyjne pieśni, nayoabelzowsze wyrażenia miotane na wojsko Króla, wszelkie prawa i porządek; buntownicy uzbroili się nawet w noże, żeby spotkać żandarmów i oddział piechoty, który posłany był przez Zwierzchność dla rozproszenia tłumu pospólstwa. Z przyczyny uporczywego ze strony jego oporu, potrzeba było dać kilka razy ognia, i dopiero wtenczas buntownicy, opuściwszy górę, zebrali się w Neysztadzie, i tłumnie zaczęli włóczyć się po ulicach, miotając obelgi na wojskową komendę. Napróżno Oficerowie i Cywilni Urzędnicy upraszali lud, aby się rozszedł; potrzeba było użyć siły, rozstać po mieście patrole, i zabrać pod straż najsposobniejszych. Wielu z tego powodu zostało rannych, a jeden nawet zabity. O godzinie 10tej wieczorem spokojność została przywróconą, dzięki nadzwyczajnej czynności mieyscowych władz, gwardyi obywatelskiej i wojennej komendy, która na bezrozumne okrzyki i lżenia ludu, zachowywała wzorową spokojność i ściśle wykonanie swych powinności. Tym sposobem zamachy rewolucjonistów na ten raz były zupełnie obalone, i mamy nadzieję, że porządek i spokojność teraz przywrócone zostały u nas na długo.“ (Gaz. St. Peter.)

— Dnia 8 czerwca. —

Król Jmć, jak słychać, w środku Lipca, jest w Brückenau oczekiwany z podróży swej do Włoch.

Frankfort nad Menem d. 9 czerwca

Marszałek Maison, Par Francuzki, i nadzwyczajny Poseł przy Dworze Rossyjskim, przybywszy tu wysiadł w hotelu pod Białym Łabędziem. Marszałek udaje się do Karlsbadu.

Zokolic Menu dnia 8 czerwca.

Król Bawarski, przed odjazdem swym do Włoch, udzielił kilku uszkodzonym przez burzę gminom, kolektę, i podarunek 2000 złotych z kassy gabinetowej. (z Gaz. War.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Amszterdam d. 8 czerwca.

Tutejszy Handelsblad udziela następującą mowę, mianą przez Króla Belgijskiego, przy wczorajszym otworzeniu Izby w Brukseli:

„Panowie! Ważne dla Belgii wypadki zaszły po otworzeniu zgromadzenia 1833 roku. Francya i Anglia, dla zadosyć uczynienia swym zobowiązaniom, postawiły nas w posiadłości twierdzy, która zagrażała jednemu z najpiękniejszych naszych miast. Układ, zawarty przez też Mocarstwa, udziela Belgii większą część korzyści, wymienionych w traktacie z dnia 15 listopada, nie pozbawiając jej tych części, których odłączenie byłoby dla nas ciężką ofiarą. Traktat z dnia 15 listopada został nienaruszony. Będę się starał, aby przy ostatecznem załatwieniu sporu z Hollandyą, żadne z praw, które osiągnęliśmy, nie było nadwergżone.“

„Częściowe rozbrojenie będzie miało miejsce; nastąpi ono w taki sposób, aby ciężary skarbu, zostały przez to zmniejszone, bez osłabienia

organizacji armii. Tak więc zbliżemy się do pokoju, o ile baczność polityczna nam tego dozwoli."

"Z przyjemnością oznajmiam Wam Panowie! że w okolicznościach, w jakich się znajdujemy, nie będzie potrzebnym, nałożenie nowych podatków. Udzielone przez Izbę środki są dostateczne dla opędzenia kosztów tego roku. Regularne dochody wydadzą nawet znaczną przewyżkę, jeżeli, jak się spodziewamy, ośm ostatnich miesięcy służby, odpowiedzą czterem pierwszym."

"Nadeszła chwila, w której rząd, za pomocą waszego współdziałania, będzie mógł ciągle zwracać uwagę na wewnętrzne ulepszenia. Między interesami, które nas zatrudniać będą, pierwsze zajmują miejsce interesa przemysłu i handlu. Układy w tej mierze z Francją rozpoczęły się pomyślnie. Osiągnęliśmy od Zjednoczonych Stanów Ameryki Północnej najkorzystniejsze warunki, dla jednej z najważniejszych gałęzi naszego przemysłu. Podczas, gdy ciągle byliśmy zatrudnieni szukaniem zewnątrz kraju ubocznych dróg dla naszego handlu i przemysłu, nie straciliśmy z uwagi i takich, które jeszcze i w wielu naszych miejscach są potrzebne. Administracja uznała konieczność dania w tym względzie publicznym pracom nowego popędu. Polecam uwadze i miłości ojczyzny Izb, plan wielkiej drogi komunikacyjnej od Morza i Skaldy do Renu i Mozy, która jest potrzebą i żądaniem całego prawie kraju."

"Oprócz praw budżetowych i rachunków, zaproponowane wam będą prawa względem organizacji prowincyj i gmin. Będziecie się także naradzać nad prawem o gorzelniach, które tak wielki wywiera wpływ na stan naszego tak kwitnącego już rolnictwa."

"Panowie! żywioły wzniesienia się, który Belgia zawiera, jak i jej liberalne instytucje dowodzą, wyższego stanu jej obyczajów. Jest to zadanie gałęzi władzy, które jej zdolności kierują przy waszych wspólnych usiłowaniach, przeprowadzić do kwitnącego stanu owe żywioły i instytucje, które mądrze rozwinięte staną się najsilniejszą zasadą naszej narodowości, i zapewnią nam najsławniejszą przyszłość."

Haga dnia 7 czerwca.

Nie postanowiono jeszcze, gdzie nasi, z Paryża powracający ziomkowie, naprzód mają znowu stanąć na ziemi oyczystej; dobrze wiadomione osoby sądzą jednak, że Flessynga do tego jest przeznaczoną, mianowicie, że bydlę może, iż Król sam się tam uda.

— Dnia 9 —

Do departamentu marynarki przybyła wczoraj wiadomość telegraficzna, że do Flessyngi przybyło 5 francuzkich fregat, na których znajduje się pierwsza z Francji powracająca kolumna 1600 ludzi, hollenderskich jeńców. Przy odejściu tej wiadomości, wyładowanie wojska już się rozpoczęło. (Gaz. War.)

— Dnia 10 —

Upłynionej nocy wyjechał Król do Loo. (Gaz. Codz. War.)

Bruxella d. 7 czerwca.

Dziś zapewnia dziennik Antwerpski, że wszystkie okręty, do Antwerpii z Flessyngi przybywające, tak jak wprzód, są konwojowane przez Hollenderskie statki kanonierskie.

— Dnia 9 —

W Izbie Senatorów, obrano Kommissją do ułożenia adresu, jako odpowiedź na mowę od Tronu.

Królowa, będąc już w bardzo poważnym stanie, nie była przytomną na otworzeniu Izby.

Zapewniając, iż została uwieczniona, nie czyni politycznych, lecz za długi został uwieczniony.

Sądzą, że podług planu rządu, częściowego rozwiązania armii, wkrótce przynajmniej 50,000 wojska powróci do swych miejsc rodzinnych. W tej chwili w różnych punktach Królestwa odbywają się poruszenia wojsk, dla ułatwienia doprowadzenia do skutku wspomnianego zamiaru.

— Dnia 10 —

Słychać, że kilku nowych członków dru-

giey Izby chce wnosić, aby oskarżyć Ministrów, z powodu ostatnich rozruchów w Antwerpii. (Gaz. Warsz.)

FRANCJA.

Paryż dnia 4 czerwca.

Xiąże Broglie otrzymał dziś rano gońca z Madrytu.

Słychać, że Xiąże Talleyrand otrzyma w Londynie następcę: gdyż sprawy Belgijskie nadal nie będą już tam załatwiane.

— Dnia 5 —

Z powodu kłopotu Ministrów, we względzie wypadków w szkole wojskowej, odbyło się wczoraj u Prezesa gabinetu zgromadzenie z kilku Jenerałów i wyższych officerów złożone. Zamierzają przenieść wszystkie pułki garnizonu dnia 1 Lipca z Paryża; nie wiedzą jednak, którym mają poruczyć strażenie stolicy.

W liście z Madrytu z dnia 28 maja czytamy: "Ciągle tu zatrudniają się przygotowaniami do uroczystości. Robotnicy wiele zyskują pieniędzy, które się rozchodzą między ludźmi, a wyższe stany ubiegają się, aby przy tej okoliczności największy przepych okazać. Xiąże Medinaceli został mianowany od Króla, do przyjmowania korporacyi, które Królowi po złożeniu przysięgi będą wieszowały. Powoli przybywają tu wojska. Król sam obejmie nad nimi dowództwo, a Jenerał Sarsfield pod nim będzie dowodził."

Adjutant Ministra wojny, został przez Tula wyślany do Ankony. Słychać, że tameczna załoga francuzka, będzie posłana do Algieru, gdyż pobyt w Włoszech przyzwyczajona do cieplejszego klimatu, nie tyleby już cierpiała na zmianę temperatury.

— Dnia 6 —

Słychać, że P. Dupin starszy, uda się z osobnym zleceniem Króla, do Frankfortu nad Menem. P. Charles Dupin ma tymczasem udać się do Grecji, dla powitania Króla Ottona, i sporządzenia statystyki jego siły morskiej.

W Rhodex dnia 31 wstszego maja, wychodca Włoski, nazwiskiem Gavioli, zamordował sztyletem dwóch swoich ziomków, czytających spokojnie w kawiarni gazety, niebezpiecznie ranit żonę ostatniego, chcąc go ująć. Morderca umknął, został jednak w bliskości miasta przytrzymany, i z trudnością można go było wyrwać z rąk rozgniewanego ludu.

Xiąże Orleanu, jest tu na przyszłą Niedzielę lub Poniedziałek oczekiwany.

— Dnia 7 —

Hrabia Pozzo di Borgo, miał długą konferencyą z Panem Stratford-Canning, po której każdy z nich wysłał kuryera do swego Dworu. Ostatni miał być przedstawiony Królowi.

Wczoraj rano odbyło się zgromadzenie Deputowanych opozycyjnych u Marszałka Clauzel, gdzie kilku wniosło, aby projekt obwarowania Paryża był odrzucony. Słychać, iż Rząd ogranicza się teraz na żądaniu 5 twierdz w Montmartre, Belleville, Charenton i Calvaire, i 8 milionów kosztów.

Zdaje się, iż zgromadzenie Izby do dnia 25 b. m. trwać będzie, gdyż mówcy ministeryalni do tego czasu jeszcze się zapisali.

Kommissya budżetu wojny zmniejszyła ogromne żądanie Marszałka Soult tylko o 6 milionów; w tém się jednak i 2 miliony, na obwarowanie Paryża, znajdując, o których osobny projekt do prawa ma być przełożony. Zresztą Kommissya miała odkryć wielkie nadużycia przy liwerunkach.

Na jednej z ostatnich rad Ministrów, podano zapytanie: czy po odejździe Xiężney Berry, stan oblężenia w Departamentach zachodnich będzie zniesiony? Większa część Ministrów była za odłożeniem tego środka, aż do rozpoczęcia dróg militarnych, mających się tam urządzić.

Na wszystkich rogach ulic przyklepione są ogłoszenia, z napisem: Roboty wojskowe, w któ-

rych przedsiębiorcy są wzywani, aby podali najniższe ceny za antreprzy robot mularskich, mających być przedsięwziętymi w fortyfikacjach około miasta. Dnia 14 b. m., pierwszeństwo w tych robotach najmniej żądającemu przyznane będzie. *Constitutionnel* mocno gani Marszałka *Soult*, że wydał takie wezwanie, nim Izba przyjęła jeszcze projekt do prawa, względem obwarowania *Paryża*: wzywa niemniej przedsiębiorców, aby się w to nie wdawali.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych, Marszałek *Soult*, składając swe sprawozdanie o organizacyi armii i systemie obronnym kraju, do którego należy i plan obwarowania *Paryża*, wyraził się następującym sposobem: „Nim rozpoczyna się narady nad budżetem Ministra wojny, wypada mi złożyć na biurze Izby kopią sprawozdania, które miałem honor podać dnia 1 maja Królowi. Dokument ten, tak jest ważny, że Reprezentanci powinni się z nim, oznajmić, dla dania swego zdania o prawdziwym systemie obronnym kraju, jak go w myśli mey ułożyłem, i podług mego obowiązku do skutku doprowadzę. Macie teraz powód do zajęcia się wielką kwestyą obrony kraju, kwestyą, która dotąd przez nikogo nie była roztrząsaną, tak z Członków Izby, jak z Ministrów. Rozwinąłem Królowi, jako wierny poddany, i prawdziwy Francuz, i podług wewnętrznego mego przekonania, powody, które mną przy tém kierowały. Punkta, z których wychodziłem, były dzień po bitwie pod *Tulużą* w roku 1814, i dzień po bitwie pod *Waterloo* w roku 1815. Zamiany moje od tamtych nie zmieniły; wtenczas, jak i teraz, uznawałem za konieczny, powszechny system obrony. Starałem się uprzętnąć wielkie połączone z tém trudności, i wziętem na siebie warunek, o ile możliwości, ułatwić ciężar płacącym podatki, przez zmniejszenie czynnego stanu armii. Może zawiodłem się w mym planie, z powodu mego ku niemu uprzedzenia, pomimo mych dawnych doświadczeń; jeżeli w rzeczy samej błędziłem, wtedy to w dobrym zamiarze nastąpiło, i wzywam kraj i was, jako Reprezentantów jego, do rozstrzygnięcia ważnej tej kwestyi, na której, podług mego zdania, cała przyszłość Francyi polega: gdyż idzie tu o swobody i o narodową niezależność. Żadne inne pobudki nie kierowały podległości. Żadne przedmiocie; całe moje życie poświęcałem stawie i wielkości Francyi, nie uczyniłbym przeto przy końcu tak chwalebnej, przynajmniej podług mego przekonania, zawodu, propozycyi, która by u współczesnych na sprawiedliwą zasługiwała nagane. Nie, Panowie, nie mam innych myśli; przeniosłem się, jak powiedziałem, w czasy po bitwach pod *Tulużą* i *Waterloo*; od 1814 roku po ostatnich strzałach działowych pod *Tulużą*, które zrobiłem za niepodległość narodu; zatrudniałem się systemem obrony, który od tego czasu, zawsze miałem przed oczyma, a który z ufnością poruczam teraz waszemu rozstrząsaniu i rozważeniu. Jeżeli z rozpraw przeciwnych wypadek nastąpi, i jeżeli okaże się niedokładność mego planu, będzie to zawsze korzyścią dla kraju; oświadczam, iż moja miłość własna nie będzie tém obrażoną. Przy kwestyi tego rodzaju nie ma dla mnie w Izbie żadnych stronictw, tyczy się ona interesu i przyszłości Francyi, i z tego powodu wszyscy przystąpiacie zapewne do tego, prawdziwie narodowego, zamiaru.“

— Dnia 8 —

Podług *Quotidienne*, zaszyły między gabinetem naszym a Stolicą Papieżką nieporozumienia, dla załatwienia których Hrabia *Alexander Laborde* wkrótce z osobną misyją uda się do *Rzymu*. W czasie, gdy Królowa odjedzie do Belgii, Król *Filip*, w towarzystwie Pana *Thiers*, zwiedzi południowe departamenty Francyi.

Wczoray w Izbie Deputowanych, mianowicie na kilku ławkach środka, żywo rozprawiano o wezwaniu przez rząd publicznie ogłoszonym, do dostarczeń na obwarowanie *Paryża*, nim Izba udzieliła jeszcze żądane w tym celu pieniądze.

Spieszny powrót *P. Chateaubriand* bardzo tu zadziwia. Słychać, że *P. Chateaubriand* zaraz po swym powrocie z *Pragi*, upraszał Prezesa rady o pozwolenie udania się do Xieźney do *Blaye*.

Xiężę *Broglie* otrzymał dziś rano gońca z *Madrytu*. Słychać, że w przywiezionych depeszach uwiadomiono Francyją, aby na przyszłość nie udzielała już wsparcia dla *Don Pedra*, w przeciwnym razie oświadcza rząd, że jest jego zamiarem, udzielić swą pomoc *Don Miguelowi*.

— Dnia 9 —

Monitor donosi: „Xiężna *Berry* wsiadła wczoray z swém dziecięciem, na fregatę *Agathe*, dla odpłynięcia na rozkaz rządu z *Blaye* do *Palermu*. Jenerał *Bugeaud* i doktor *Deneux* będą jey towarzyszyli aż do miejsca jey przeznaczenia. Xiężę i Xiężna *Beaufremont* i hrabia *Mesnars* otrzymali także wezwanie udania się za nią.“

P. Varennes przybył tu wczoray z depeszami z *Konstantynopola*; zaraz potem odbyła się rada Ministrów.

Temps zapewnia, iż Wielki Pieczętarz w sprawozdaniu do Króla, wniósł o prawne środki przeciw coraz dalej szerzącym się towarzystwom politycznym. (*Gaz. War.*)

Journal de Debats poczytuje za szczęśliwą przepowiednią, iż w stolicy już od roku najmniejsze nie zaszło zaburzenie.

Gazeta Precurseur utrzymuje, że lista imienia uczestników spisku, odkrytego przez rząd Sardynski w Piemoncie, przesłana została gabinetowi Turyńskiemu, przez tutejszego ministra spraw zagranicznych.

Zdaje się, iż niespokojności w Sabaudyi i Piemoncie, nie są bez wpływu na niektóre postanowienia naszego rządu. Magazyu w Metz otrzymał rozkazy, do natychmiastowego przesłania znacznych zapasów wszelkiego rodzaju do nadgranicznych okolic Sabaudyi.

Ostatnie nieporozumienia w gabinecie, obudziły znowu myśl o zmianie ministrów. Xięciu *Decazes* miano proponować jeden wydział ministerstwa. Jest rzeczą niezawodną, iż od chwili przybycia lorda *Strafford Canning* do *Paryża*, z większą żywością rozpoczęto układy, względem spraw Portugalskich. Nie zdofał on nakłonić *Ferdynanda VII*, aby dał pomoc *Don Pedrowi*, lecz oświadczenie Anglii spowodowało go do zachowania neutralności.

Na gietdzie rozeszła się pogłoska, że nadeszła nadzwyczajna sztafeta, o nagłej śmierci Xięcia *Talleyranda*. Wiadomość ta potrzebuje jeszcze potwierdzenia. (*Gaz. Coiz. War.*)

Gazeta la Tribune donosi, iż dostały się jey papiery jednego agenta policyjnego, któremu poruczono było od Prefekta Policyi, zebrać i przedstawić rozmaite wiadomości o Jenerałach *Lafayette*, *Romarynim*, *Baszelie* i kilku innych, przez Rząd podejrzanych osobach. W tych papierach wyrażono: „Jenerał *Lafayette* nie mówi o sprawach Włoch i Szwajcaryi; nie sądzę, żeby on zostawał w ważnych związkach z temi krajami. Prowadzi on ciągle korespondencyą z *Józefem Bonaparte*, i utrzymuje, że ma zamiar działać wspólnie tylko z Rządem od narodu ustanowionym. Odwiedza go Jenerał *Romaryno*, zwolennik gorliwy prawideł Bonapartyistów; mówią, że on zamówił mundury starej gwardyi. Także zamówione były mundury i gwardyi municypalnej, lecz wstrzymane, z przyczyny, że Policya została o tém uwiadomiona, i czyni poszukiwania, S... (być może *Sarrans*) jest także

Observacya meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r.	Stan powietrza.
	d. 14 o 3 wieczor.	28 cal. 1,5 in.	+ 21 stopni.	Wschodni.	Pogoda.
	d. 15 — — —	28 — 0,6 —	+ 25 — —	Połud. - w sch.	Pogoda.
	d. 16 o godz. 5½ rano.	27 — 11 9 —	+ 17½ — —	Południowy.	Pogoda.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURIERA LITEWSKIEGO N. 70.

Wilno dnia 16 Czerwca r. s. 1833 roku.

Bonapartystą; on i przyjaciel jego *Belmonte z Mar-rastem* wciągnięni są do partii Józefa Bonapartego, do której też należy Jenerał *Lebechu*. Zresztą dotąd w ich planach niema nic niebezpiecznego dla Rządu. (*Gaz. S. Peter.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 7 czerwca.

Onegdaj Królowa przejeżdżała się z Xięciem Brunswickim do parku Windsorskiego. Wczoraj rano Xięzę pojechał do *Oxfordu*.

Prawie wszystkie okręty Hollenderskie, w różnych naszych portach dotąd trzymane, odpłynęły już do miejsc swego przeznaczenia.

— Dnia 8 —

Podług tutejszych gazet, Parlament w pierwszej połowie lipca się odroczy i w listopadzie znowu się zgromadzi.

Times donosi: „W *City* mówią, że *P. De-del* otrzymał z *Hagi* rozkaz powrotu do *Hollandyi*. To otworzyło obszerne pole domniemywań i wniosków, zaledwie można jednak uwierzyć, żeby dyplomata ten przez zawarcie przedugodnego traktatu ściągnął na siebie nieukontentowanie swego Dworu, bo układ ten został bardzo prędko przez *Hollandyę* ratyfikowany.

Młody *Ludwik Bonaparte* miał wynaleźć sztuczny mechanizm, przez który podczas deszczu ułatwione zostało strzelanie. Uczyniono już w *Londynie* doświadczenia, które wybornie się powiodły. W ogólności artyllerya ma być ulubionem zatrudnieniem młodego Xięcia. (*Gaz. War.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 29 maja.

Dzisiejsza *Gazeta Nadworna* zawiera kilka rozporządzeń, dotyczących się oznaczonego na dzień 20 Czerwca złożenia przysięgi wierności Infantce starszej, *Maryi Izabelli*. Między innemi poleceno Xięciu *Medinaceli*, przyjęcie przysięgi, w należytej formie, od Członków *Kortezów*, i złożenie jej potem w ręce *Hrabiego Carbelon*.

Infant *Don Carlos* znajdował się jeszcze d. 24 b. m. z rodziną swą w zamku letnim *Ramelon*, niedaleko *Lisbony*, a Infant *Don Sebastian* dnia 25 jeszcze w *Torre del Fresno*.

Gazeta Madrytska donosi, że wojsko *Don Miguela* skutecznie sprzeciwiło się wyładowaniu kilku małych statków, mających przewieźć broń do *Porto*. Na zatoce widać jeszcze fregatę Angielską i jeden bryg, jako też 61 ponniejszych okrętów, które, za pomocą ciemności, zapatrują *Porto* w potrzebną żywność. (*Gazeta War.*)

OGŁOSZENIA.

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z powodu nieprzybycia życzących, na przeznaczony 30go upłynionego maja termin, dla wzięcia w podrad reparacyi w mieście Szawlach starej skarbowej budowli, dla pomieszczenia w niej Władz Sądowych i Kasauczeystwa, za wyliczoną podług śmięty sumę 10,227 rubli 65 kopiejek srebrem; nanowem przeznaczają się do targów w Wileńskiej Skarbowej Izbie termin 10go następującego lipca, i we trzy dni po nim przetarg: a zatem życzący podjąć się takowej reparacyi, zechcą przybyć do Skarbowej Izby na pomieniony termin z pewnemi ewikoyami. Czerwca 13 dnia 1833 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stoła Boratyński. (751)

1 Od Białorusko-Mohylewskiej Izby Skarbowej niniejszém ogłasza się, iż po zmarłym Bessarabskim Cywilnym Gubernatorze Rzezywistym Radżoy Taynym Akinfie Jana synie Sorokuńskim, Naymiłościwiey podarowane jemu dnia 23 kwietnia 1825 roku na 12 lat, tutejszey Gubernii, w Rohaczewskim powiecie, Starostwo Koszelewskie, na podstawie Naywyższego Ukazu 28 września 1824 roku, powinno postąpić we władanie do upłynienia terminu temu z sukcesorów, który między nimi wybrany będzie do zarządzania majątkiem, a ponieważ o sukcesorach, oprócz oświadczającego się bydź zmarłego rodzonym bratem, Urzędnika 3 Klasy *Alexandra Sorokuńskiego*, jeszcze niewiadomo, przeto mający prawo sukcesyi po rzeczonym s. p. Sorokuńskim, posiadania pomienionego Starostwa, zechcą przedstawić do tej Izby jasne i prawne dowody, tak o pochodzeniu swoim, jako też prawie sukcesyi, w ustanowionym prawami terminie. Czerwca 1 dnia 1833 roku.

Sowiełnik Jan Baraczyn.

Naczelnik Stoła Jegor Skafyszewicz.

(749)

1 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski funduszu *WW. Kiełpszów* majątku *Janpola* w Powiecie *Brasławskim* eksystujący, zawiadamia interessowane strony, że na ostateczne rozwiązanie poruczonego mu dzieła, zakreślił zjazd swój do Miasta *Widz* na dzień 8my januaryi następnego 1834 roku; z powodu zaś przybycia do Kompletu nowego Urzędnika, w mieyscu wybyłego *JW. Podkomorzego Bortkiewicza*, acz po ogłoszoney namowie, dozwala się stronom powtórzyć swe żądoby i głosy; w przeciagu trzech dni od tego terminu, tym tylko; które wniosły już swe stosunki do Sądu. Obowiązując też strony do złożenia papierów w kategoriach objawionych, szczególniey od nieletniego *Tytasa Kiełpsza* i *W. Kalixta Kiełpsza*. 1833 roku miesiąca maja dnia 20.

Sądu Powiatowego *Brasławskiego* Sędzia *Antoni Kwinta*.

Piotr Miński byłego *Grodzkiego Brasławskiego* Sądu Prezydent.

Jan Baniewicz b. Sędzia *Grodzkiego Brasławskiego* i *Exdywizor*.

Regent *Szozepowski*. (750)

1 W domu *XX. Franciszkanów* pod N. 396. na ulicy *Trockiej*, u mieszkającego tam *Statkowskiego*, znajdują się cztery *Pantaliony* nowe, mechaniki angielskiej, do sprzedania.
Полицмейстеръ Ожиговъ. (752)

2 Z woli *Naywyższej*, mocą postanowień *Synodu LiteWSkiego*, *Kollegium Wileńskiego* *Ewangelicko Reformowane* wzywa *JWW. i WW. Kuratorów* *Swieckich* i *Duchownych*, oraz Osób jak zgromadzenie *Ewangelicko - Reformowane* składających, tak też interessowanych i mających rozmaite stosunki, na dzień 10. lipca b, r, do

miasta Wilna, jako miejsca naznaczonego na zjazd rzeczonoego Synodu Litewskiego — Dat junii 13 dnia 1853 roku.

Kurator Super-intendent Wileński i Kawaler X. Rafał Dównar. (747)

2 Od Komisji Wileńskiego Kommissoryackiego Depo ninieyszem ogłasza się: czy nie zechce kto podjąć się roczney przewozki skarbowych rzeczy i medykamentow, mających się odprawować z niey na terminowych i jednokrotnych podwodach do Królestwa Polskiego, i na terminowych do Rossyi, tacy zechcą przybyć do Komisji z sprawiedliwemi i dostatecznemi podług mosy praw do Skarbu załogami i świadectwami na prawo targu do przeznaczonych w niey na to targu, terazniejszego roku julii dwudziestego piątego dnia, i we trzy dni po nim przetargu, gdzie i kondycye będą objawione. Czerwca 11 dnia 1853 roku.

Zarządzający Komisyą 6 Klasy Bek 2. Sekretarz Czeregini.

Sekretarza Pomocnik Otooki. (744)

2 Zona niżej podpisanego Barbara Pulcherya z Komarowskich Zukowa, schodząc z tego Swiata, zostawiła we wszelkiej formie prawny Testament, przez który cały swój fundusz i stopień dochodzenia sukcesyi po zeszyłym Stryjeczno-rodzonym Jey Bracie Tomaszu Komarowskim, oco przez lat kilka w Sądzie Powiatowym Wileńskim prowadziła process z pełnemi obowiązkami niżej podpisanemu mężowi zapisała. Reprezentując więc jey stopień, mam honor ostrzedz publiczność, ażeby nikt z przeciwnemi stronami, jako to: WW. Giedyminówną dziś Dołobowską, Stankiewiczówną, JW. Godlewskim, JW. Medemem i Jego włościanami Batowtami, w rzeczach do teyże sukcesyi pod processem jeszcze będącemy odnoszących się, w żadne układy niewchodził i wlewkiem nie nabywał, ponieważ ztąd, jeśli jaką szkodę poniesie, własney winie przypisze; oświadcza bowiem niżej podpisany; iż przez wszystkie środki prawami dozwolone z głowy żony takowej Sukcesyi dochodzić będzie i już wstępne przedsięwziął kroki. Datt w Wilnie 1853 r. junii 6 dnia.

Felician Zuk b. Assesor Sądu ziemskiego Powiatu Oszmiańskiego. (748)

2. Podaje się do wiadomości, iż majątek Łunna w Gubernii i Powiecie Grodzieńskim, o 5 mil od miasta Gubernskiego Grodna, nad rzeką spławną Niemnem, dziedzictwo WW. Czechowskich jest do sprzedania, do tey majątności należą dwa folwarki, pięć wsiow i miasteczko, tuż przy fundum położone nad tąż rzeką Niemnem, w których znajduje się dymów chrześciańskich 199, żydowskich 78, dusz rēwizką skazką zajętych 527, roczney intraty zł. polskich 43,000. Dalszych szczegółów niewymienia się, z czego się składa intrata, lecz chcący nabyć za skomunikowaniem się z dziedzicami naydokładniejszą powezmie wiadomość, lub tuż w Wilnie w domu Grafa Walickiego znajdzie tabelkę poszczególną intraty.

Печатать дозволю: въ Газетѣ Курьера Литовского въ должности Полицейстера Прохудинъ Горски. (746)

3. Sąd Powiatowy Wileński i Exdywizorski, zajmując się słuchaniem sprawy konkursowej zesłego ś. p. Józefa Urbanowicza, wszystkie interessowane strony zawiadamia, że pomienioną sprawę bez żadnych dalszych odkładów dnia 17 terażn. miesiąca i roku, w namowę wzmnie i na niestawiających amissyą zapisze.

Assesor Stanisław Drzewicki.

Assesor Jan Pisanka.

Assesor Cezary Wilejko.

Regent Edward Woynicki. (740)

3 Niżej podpisany, stosownie do oświadczenia w roku 1853 marca 28 d. za Nrem 1525, w Aktach Powiatowych Wileń. zapisanego, przez ninieysze daje wiedzieć, aby nikt o dom murowany bez Nru na Końskim targu po zmarłym w Wilnie Staroz. Szmoyle Tauberze stryju, ze Staroz. Jankielem Aronem i Leybą, oraz sukcesorami Abrama Boruchowiczami Tauberami w żadne pisma, układy, i nabycia wchodzić nie chciał, pieniędzy na zastaw i dokumenta pod żadnym względem nie pożyczat; albowiem prócz tego, że niżej podpisany z głowy swojego oycy jest konsukcessorem do ogólney pozostałości po rzeczonym stryju, ale nadto jest realnym kredytem na r. sr. 6.050 za wezlem 1817 febr. 1 dnia, o tąż pozostałość w satysfakcyi zapewnionym. 1853 junii 6 dnia.

Boruch Ickowicz Tauber.

Печатать дозволю: въ должности Полицейстера Пракунинъ Горскій. (717)

3 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż człowiek Piotr Sobicki, z powodu nieokazania terażniejszego swojego miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady do której należy, rezolucyą tuteyszego Powiatowego Sądu, po zatwierdzeniu przez Zwierzchnika Gubernii, na ośnowie przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odestany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztanckiego batalionu; przymiotów następnych: wieku lat 30, wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, twarzy śniadey, oczu szarych, włosów czarnych, nosa miernego, innych przymiotów niema. Maja 31 dnia 1853 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Powityczyk Wolski. (712)

3 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż człowiek Alexander Korczyński, z powodu nieokazania terażniejszego swojego miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, rezolucyą tuteyszego Powiatowego Sądu, za utwierdzeniem przez Zwierzchnika Gubernii, na ośnowie przedpisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odestany do miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztanckiego batalionu; przymiotów następnych: wieku lat 30, wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, ospowaty, włosów ciemnoruszych, oczu karych, nosa podługowatego, innych przymiotów żadnych niema. Maja 31 dnia 1853 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Powityczyk Wolski. (711)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Всѣмъ извѣстно. 16. Вильно, 1853. д. 16. Число.

ЛѢОНЪ БОГОВСКИЙ.